

# Pablopavo, Iwanek, Praczas, Nasz wir

Wiosną w kawałkach  
Patrzysz na nie  
Jesteś ze śmiechu cała  
Światło się ślizga  
Po ciepłych liściach  
Węszy odsłoniętego ciała  
Drobne w kieszeni  
Brzęczą jak pszczoły  
Cały jestem jak ul  
Znowu oddycham  
Choć się dusiłem  
Przez roku pół

Pijemy sok  
Pijani w sztok  
Tym, że nie trzeba nic dziś  
Pot na moich zmarszczkach  
Robi sobie, robi sobie, robi sobie  
Robi sobie wyścig  
Słońce nas rozrzedza  
Przepuszczamy światło  
Tacy moglibyśmy przyśnić się komuś  
Trąbią samochody  
Jak złe orkiestry  
Obejmujesz mnie znowu

Nasz wir - na chwilę tu i teraz  
Nasz wir - niedotykalny z zewnątrz  
Nasz wir, nasz wir – Ty, Ty, Ty, Ty ze mną  
/2x

Ty, Ty, Ty, Ty ze mną / 4x

Pijemy sok  
Pijani w sztok  
Tym, że nie trzeba nic dziś  
Pot na moich rękach  
Roi sobie, robi sobie, robi sobie  
Robi sobie wyścig  
Słońce nas rozrzedza  
Przepuszczamy światło  
Tacy moglibyśmy przyśnić się komuś  
Trąbią samochody  
Jak złe orkiestry  
Obejmuję cię znowu

Nasz wir - na chwilę tu i teraz  
Nasz wir - niedotykalny z zewnątrz  
Nasz wir, nasz wir – Ty, Ty, Ty, Ty ze mną

Ty, Ty, Ty, Ty, Ty, Ty, Ty, Ty  
Ty, Ty, Ty, Ty ze mną  
/2x